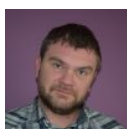
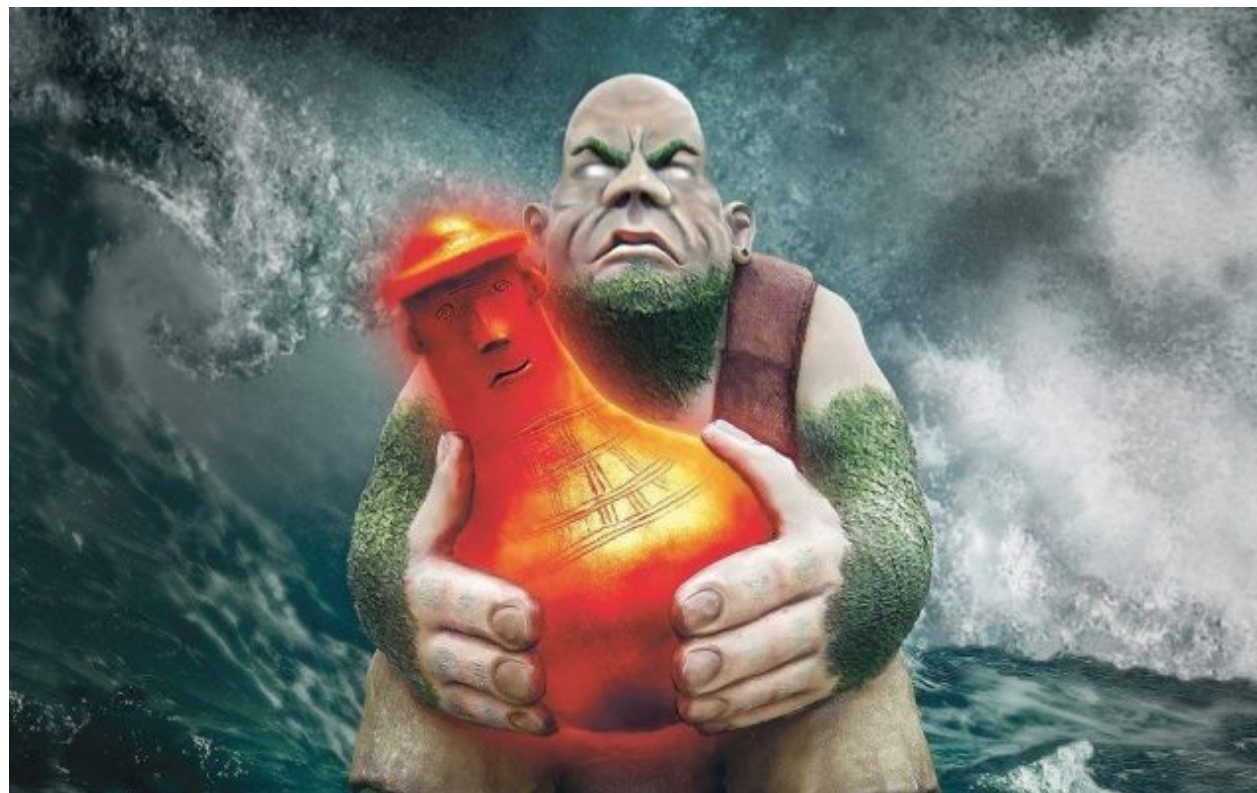
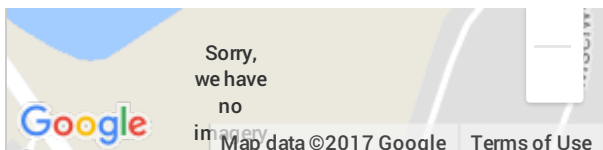




Map

Satellite

Sorry,
we have
no
imagery
here.



Tomasz Słomczyński
Redaktor Naczelny
t.slomczynski@magazynkaszuby.pl

📅 5 września 2017

📄 Wywiad



W tej okolicy (50)

Zabytki

Aktywny
wypoczynek

Żywiołak, stolemy, demony. Folkmetal po kaszubsku

Żywiołak 📍. Grają muzykę, która łączy folk z ciężkimi brzmieniami, mówi się czasem, że to folkmetal. Istnieją od 2005 roku. Wydali cztery płyty, ostatnio zaś „epkę” ze Stolemem na okładce (epka pt. “Muzyka psychoaktywnego Stolema”). W ostatnim czasie coraz bardziej wsiąkają w dawną, jeszcze przedchrześcijańską, demoniczną i pogańską kulturę Kaszub i Pomorza. W październiku ukaże się ich najnowsza płyta pt. „Pieśni pół/nocy”, inspirowana pradawnym, pogańskim dziedzictwem Pomorza i Kaszub.

Dodać także należy, że niektóre pieśni Żywiołaka, jak na przykład „Noc Kupały”, mają już ponad półtora miliona odsłon na Youtube.

Z Robertem Jaworskim, liderem zespołu Żywiołak, rozmawia Tomasz Słomczyński.

 14  11

Ośrodki
wypoczynkowe

Hotele

 0

 1

Domki
letniskowe

Agroturystyka

 0

 0

Trasy kajakowe

Campingi

 1

 0

Trasy rowerowe

Inne

 5

 6

Muzea

Przyroda

 8

 4

Trasy 4x4

 0

Przed dwoma tygodniami wystąpiliście na Kaszëbë Music Festiwal. Jak wam się grało w Kartuzach?

Przede wszystkim byliśmy zaskoczeni, że w ogóle ktoś na nasz koncert przyjechał, bo to wcale nie było oczywiste w Kartuzach.

Dlaczego?

Naszą misję krzewienia kultury pomorskiej prowadzimy dopiero od niedawna. Gdańsk, Gdynia – tam występujemy dość często, i tam ludzie nas znają, ale w mniejszych miejscowościach już niekoniecznie. A jednak w Kartuzach ludzie się pojawili i bardzo nas to zaskoczyło, że były to osoby, które nas znają, to nie byli ludzie przypadkowi.

Jak wy to robicie że macie półtora miliona odsłon na Youtube nie będąc na żadnej znanej mi liście przebojów?

Myślę że nie jesteśmy wyjątkowi pod tym względem. Choć faktycznie, Żywiołak, to zjawisko oddolne. Być może to się nazywa prawdziwa muzyka, tak mi niektórzy mówili... Żywiołak nie jest przedsięwzięciem wspieranym, wspomaganym przez żadne instytucje, nie opieramy swojej działalności na żadnym zdobywaniu grantów pieniężnych, robimy to wszystko sami, i nasza pasja jest siłą naszych sukcesów.

Macie poczucie odniesionego sukcesu? Wielu artystów, którzy bujają się od jednej radiowej rozgłośni do drugiej, może pomarzyć o takiej popularności.

To jest dłuższy proces i nie jest to efekt jakiegoś jednego przedsięwzięcia, a bardzo wielu połączonych ze sobą, ciężkiej pracy, długotrwałego wysiłku.

Ale też może... Nie chcę mówić: „mody”, bo to nie brzmi najlepiej...

Dlaczego?

Tak mi się wydaje... W każdym razie chodzi o wzrastające zainteresowanie słowiańszczyzną w Polsce.



Żywiolak. Fot. kulafoto.pl

RODZIME KORZENIE

Tak. Chcąc nie chcąc mamy w tym swój jakiś niewielki udział. Takie też było nasze przesłanie – pokazanie Polakom że można się cieszyć muzyką, którą ma się na miejscu, a nie tylko muzyką, którą musimy sprowadzać z innych krajów. Mamy takie pokłady treści kulturowych, które pozwalają nam na tworzenie równie wspaniałej muzyki, jak w innych miejscach na świecie, tylko że ludzie o pewnych rzeczach zapomnieli....

Bo waszą misją jest to, żeby dziecko w naszym kraju niekoniecznie fascynowało się trollami i krasnoludami, ale może – stolemami? Dobrze odczytuję waszą misję?

Pokrótkie – tak. Jeśli chodzi o modę na trolle, sam to zaobserwowałem w Norwegii, na każdym kroku, stoją ich figury na każdej wystawie sklepowej, tam jest takie mocne podkreślanie swoich związków z rodzimością. Stwierdziłem, że coś takiego trzeba pokazać u nas bo skoro Skandynawowie to robią, to dlaczego nie my? Chodzi o odnalezienie tych śladów...

Odnalezienie i upublicznienie, rozpropagowanie, wypromowanie. Bo jeśli chodzi o kaszubszczyznę, to przecież są opracowania, są tu u nas na miejscu znawcy tematu, wiedzą, kim były te postaci. Natomiast sami Kaszubi często już tego nie wiedzą... Interesuje mnie skąd pomysł na kaszubszczyznę, skąd to się u was wzięło?

Było kilka takich impulsów w naszej działalności. Pierwszy był taki, że któryś z naszych fanów, jakiś chłopak z Kaszub, skomentował nasz utwór, w ten sposób, że napisał: „powinniście zająć się kaszubszczyzną, bo wydaje mi się, że wy to zrobicie najlepiej”. To mogło być pięć, może sześć lat

temu. Potem, po wydaniu płyty „Globalna wiocha” napisał do nas Rosjanin polskiego pochodzenia, zapytał czy orientujemy się w kwestii kaszubszczyzny. I wówczas zapanowała taka niezręczna cisza, bo musiałem mu odpowiedzieć...

KASZUBSZCZYNA JEST POGAŃSKA

Że nie?

Że nie, ale zaraz potem wertując tomik Bolesława Leśmiana natrafiłem na wiersz Skrzeble. I to wszystko... Zapromieniowało już razem, a ja nie miałem już wątpliwości, że trzeba się tym tematem zająć. Bo mam takie poczucie, że kaszubszczyzna wciąż jest bardzo pogańska. Bardzo! Jakkolwiek nie rozumieć tego pojęcia, ma dużo pierwiastków przedchrześcijańskich w swojej kulturze i stwierdziłem... Mam takie poczucie, że my po prostu musimy się za to zabrać.

Masz na myśli te wątki w kulturze Kaszub, które...

Nie bójmy się tego nazwać po imieniu, to są wątki kultury barbarzyńskiej, pogańskiej, z czasów jeszcze przedchrześcijańskich.

Mimo, że Kaszubi są silnie związani z Kościołem.

Dokładnie. My nie zamierzamy gloryfikować pogaństwa, nie zamierzamy krytykować chrześcijaństwa. Chcemy tylko wskazać na to, że faktycznie na Kaszubach wątki folklorystyczne są najbardziej bogate, jeśli chodzi o przedchrześcijańskie treści.



Żywiołak. Fot. archiwum prywatne.

ODRODZENIE

Nie masz wrażenia, że demonologia i szerzej – kaszubska kultura ludowa, wciąż znajduje się na drugim planie wobec tej, która wywodzi się z innych części Polski.

Tak, odnoszę takie wrażenie. Ale kaszubszczyzna właśnie się odradza. Kaszubi byli strasznie ciemieni i bardzo dostali w kość. Przykład Słowińców – w ogóle ich już nie ma w Polsce. To jest najlepszy przykład na to, co państwo polskie zrobiło z niektórymi Kaszubami. Przyczynili się tu zarówno Niemcy, jak i – niestety, również Polacy. I tu wkraczamy w wątki może niebezpieczne, ale warto podkreślenia... W każdym razie „reslawizacja ludności kaszubskiej” nie okazała się być przemyślanym pomysłem. Ale złe czasy już minęły.

Złe czasy komuny, nazywając sprawy po imieniu...?

Tak.

No i dzisiaj okoliczności w pełni sprzyjają rozwijaniu kultury, pielęgnowaniu jej, Kaszubi mogą teraz wypłynąć na szerokie wody, nic im już nie stoi na przeszkodzie. I nagle pojawia się Żywiołak i im w tym pomaga – jak rozumiem.

Nie wiem, czy to jest pomoc Kaszubom, nie miałem intencji stawiania się w żadnej z takich ról. Ja tylko dostrzegłem w kaszubszczyźnie ogromny potencjał artystyczny. Nie chcę zajmować stanowiska, czym są Kaszuby, a czym powinny być.... Nie, zupełnie nie o to chodzi. Ale wydaje mi się, że z promocją kultury Kaszub będzie coraz lepiej. My tylko ten temat dotknęliśmy. W październiku wyjdzie nasza nowa płyta „Pieśni pół/nocy”. Wielu ludzi dopiero się obudzi i aż strach pomyśleć, co będzie dalej...



STRACH POMYŚLEĆ, CO BĘDZIE DALEJ

To znaczy? Co masz na myśli?

W 2008 roku wydaliśmy płytę Nowa Ex-Tradycja. Wówczas nikt w ogóle nie mówił o wątkach demonologii ludowej. To było pojęcie w ogóle nieeksplorowane. Proszę zobaczyć co się dzieje w tej chwili... Totalny szzał, jeśli chodzi o zainteresowanie rodzimowością. Za parę lat na Kaszubach stołemy będą stały na każdym zakręcie. Mam takie poczucie i życzenie zarazem...

Na waszej nowej płycie, która ukaże się w październiku, spotkamy się ze stołemami, będą tam Skrzeble Bolesława Leśmiana. Jakie jeszcze specjały kuchni pomorskiej, kaszubskiej tam znajdziemy?

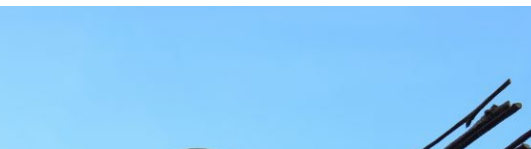
Jest łópi 🍄, ścinanie kani, syreny, dzicy ludzie z łebskich bagien, nasze spojrzenie na temat tańców feretronów, będzie także mnóstwo odwołań do sytuacji Kaszubów, tej niewdzięcznej dla nich Historii. Trudno to opisać w paru słowach, płyta będzie składała się z 22 tytułów. Celem tej płyty nie będzie tylko odkurzenie demonów, ale przede wszystkim zwrócenie uwagi na zjawiska które dzisiaj mają miejsce, o których powszechnie się nie mówi, a które wskazują na to, że Pomorze jest bardzo blisko swoich dawnych czasów, obrzędowości i tradycji.

Szczerze mówiąc, znając potencjał kultury kaszubskiej, mitów, legend, demonologii, brakuje mi dzieła o Kaszubach, czegoś wielkiego, na miarę Tolkiena, albo Sapkowskiego. Może Żywiołak zacznie pewien trend, który w naszej kulturze masowej zaowocuje kolejnymi dziełami.

Jestem absolutnie przekonany, że tak właśnie się stanie. Nie mam żadnych wątpliwości co do tego. Żadnych.



TO RÓWNIEŻ CIĘ ZAINTERESUJE...





Kaszëbe
AKTUALNOŚCI
KASZEBE MUSIC FESTIWAL
2017. NA POHYBEL
STEREOTYPOM [FELIETON]
©22 sierpnia 2017

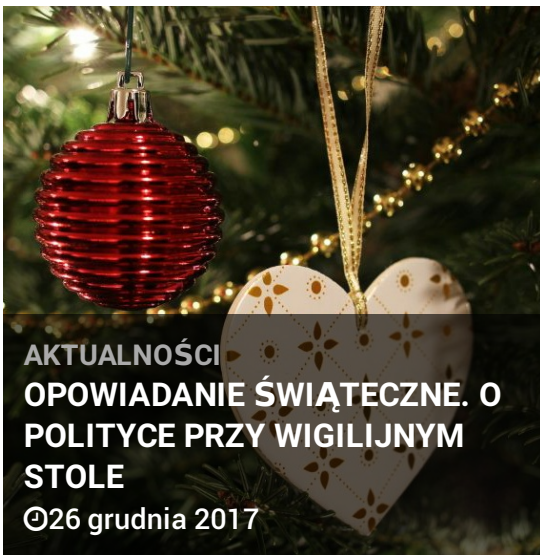


HISTORIA I TRADYCJA,
ROZMAITOŚCI
DEMONY KASZUBSKIE. CZĘSTO
WIDUJĘ JE W LESIE
©19 kwietnia 2017



HISTORIA I TRADYCJA
BOROWA CIOTKA. PANI
KASZUBSKICH LASÓW
©10 lipca 2017

NAJNOWSZE ARTYKUŁY



AKTUALNOŚCI
OPOWIADANIE ŚWIĄTECZNE. O
POLITYCE PRZY WIGILIJNYM
STOLE
©26 grudnia 2017



AKTYWNE
JESIEŃ NA KASZUBACH. RUSZ
SIĘ Z DOMU
©28 listopada 2017



BEZ KATEGORII, HISTORIA I
TRADYCJA
JADŁOSPIS DLA JEZUSA.
KOŁĘDA JAK KASZUBSKIE MENU
©27 grudnia 2017



ROZMAITOŚCI
OTRZYMAŁEŚ ZANIŻONE
ODSZKODOWANIE, KONIECZNIE
PRZECZYTAJ.
©11 grudnia 2017

Dobrego czasu... Życzenia dla
naszych Czytelników
©24 grudnia 2017 »

Wdzydze Kiszewskie – Grzybowski
Młyn. Sielawą w koniec sezonu
©19 listopada 2017 »

Wigilia na Kaszubach. Co podawano
do stołu?
©22 grudnia 2017 »

Odwiedź nowoczesną praktykę
stomatologiczną w Kwidzynie –
Dębowa Clinic
©10 grudnia 2017 »

Życzenia naszym Czytelnikom składa
Przewodniczący Sejmiku i Marszałek
©21 grudnia 2017 »

Mikrowyprawa Męcikał – Brusy.
Bezsennosc w Borach
©4 listopada 2017 »

Niezwykła pocztówka [ARCHIWALNE
KARTY – GALERIA]
©21 grudnia 2017 »

Borowa Ciotka – wędliny magiczne z
natury
©27 listopada 2017 »

Polityczna nawałnica nadciąga nad
PDFmyURL - online [url to pdf conversion](#)

Gdzie jechać na Kaszuby gdy wichura

Irena Brzeska. Rzeźba jest teatrem

MAGAZYN KASZUBY

nie tylko dla Kaszubów

Magazyn internetowy o Kaszubach. Jest wydawany codziennie od poniedziałku do piątku. Dla tych, którzy chcą razem z nami odkrywać ten region. Poznawać go od każdej strony – historycznej, przyrodniczej, kulturowej. Dla tych, którzy wybierają Kaszuby jako miejsce do odpoczynku, ale też – jako miejsce do życia. Nasza opowieść o Kaszubach to historia regionu, który jest nadzwyczajny i jedyny w swoim rodzaju, który dynamicznie się rozwija i śmiało kroczy w przyszłość.

REDAKCJA

Tomasz Słomczyński
t.slomczynski@magazynkaszuby.pl

Edyta Słomczyńska
e.slomczynska@magazynkaszuby.pl

WYDAWCA

Area Press Spółka z o.o.
📍 ul. Sambora 22 c/1, 83-300
Kartuzy
KRS 0000625678

KONTAKT

Napisz do nas
kontakt@magazynkaszuby.pl

Zadzwoń
tel. 794 263 446